

## Niedziela Palmowa z koronawirusem

Pierwsza niedziela kwietnia tego roku, w kalendarzu liturgicznym to Niedziela Palmowa. Z racji epidemii będzie inna od wszystkich z lat ubiegłych, bez procesji z ogromnymi palmami przygotowanymi przez różne organizacje, uczniów, uroczystymi przemarszami, konkursami na najpiękniejszą palmę z pustymi kościołami, gdzie może być tylko pięciu wiernych na liturgii w kościele z racji pandemii. A to nie oznacza, aby nie przygotowywać w domach rodzinnych palm na swój stół wielkanocny.

Niedziela Palmowa obchodzona była w całej Polsce tłumnie i uroczście. Rozpoczyna liturgię Wielkiego Tygodnia. Z wjazdem na osiłku Chrystusa, którego grają ministranci bądź miejscowi duszpasterze. Kolorowy pochód procesjonalnie ze śpiewem zmierza ku świątyni, gdzie będzie sprawowana Eucharystia i wykonana przez śpiewaków Męka Chrystusa. Procesja Niedzieli Palmowej odwołuje się do biblijnego radosnego powitania w Jerozolimie Chrystusa jako Króla. Witający rzucali pod nogi palmy. Witali entuzjastycznie Chrystusa, jako Króla, by wkrótce skazać Go na ukrzyżowanie.

Głównym atrybutem święta są palmy. Tradycyjnie palmy wielkanocne przygotowuje się z gałązek wierzby, która w symbolice Kościoła jest znakiem zmartwychwstania i nieśmiertelności duszy. Obok wierzby używano, także gałązek malin i porzeczek. Ścinano je w Środę Popielcową i przechowywano w naczyniu z wodą ,aby puściły pąki. Najczęściej spotyka się strome bukiety z gałązek wierzbowych z „kotkami”, bukszpanu i suszonych kwiatów, albo palmy wileńskie. Mają one kształt pałek różnej grubości i wielkości, a sporządza się je z ułożonych w misterne wzory zasuszonych kwiatów małych i większych. Niegdyś takie palmy występowały głównie na Wileńszczyźnie, a obecnie spotyka je się w całej Polsce. Poświęcona palma chroni ludzi, zwierzęta, domy, pola przed ogniem i wszelkim złem. Bazie z poświęconej palmy zmieszane z ziarnem siewnym podłożone pod pierwszą zaoraną skibę zapewnią urodzaj. W Wielką Sobotę palmy są palone, a popiół z nich jest używany w następnym roku ,kiedy w środę Popielcową ksiądz znaczy wiernym głowy popiołem.

Palmowe święto w wierzeniach ludu było ważnym prognostykiem na cały rok: „Pogody w Kwietne Niedziele wróżą urodzaju wiele”, „Gdy w Niedziele Kwietną słońce świeci będą pełne stodoły i sieci.” Poświęcone wiązki wierzbinowych witek długo zdobiły wejścia do domów, zatknięte w stodołach, stajniach czy pszczelich ulach, były gwarancją zdrowia, pomyślności i urodzaju.

Przemarsz w procesji palmowej jest wyznaniem wiary i znakiem solidarności z Chrystusem, który wjeżdża do Jerozolimy, aby oddać życie.

Trwajmy w naszych domach przeżywając czas Wielkiego Tygodnia na modlitwie, integracji rodzinnej i oczekiwaniu na Zmartwychwstanie Pana Jezusa.